

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 35.

Z KRAKOWA DNIA 3 MAJA 1826 ROKU WE ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 24 Kwietnia.

W Imieniu Najjaśniejszego
MIKOŁAJA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO
&c. &c. &c.
KSIĄŻĘ NAMIESTNIK KROLEWSKI
w Radzie Stanu.

Mając na uwadze niedostatek w kraju naszym Leszczyny i potrzebę iey oszczędzenia, na przełożenie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu postanowiliśmy i stanowiąc:

Od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia, Leszczyna tak w stanie surowym iako i przerobiona na obręcze ma być dozwoloną do wprowadzania w kraj Królestwa Polskiego bez opłaty cła za szczególnemi na to upoważnieniami Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu.

Wykonanie tego postanowienia Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu polecamy.

Działo się na posiedzeniu Rady Administracyney w Warszawie dnia 17 Stycznia 1826 roku.

(podpisano) Zajączek.

Minister Przewodzący
w Kom: Rząd: Przychodów i Skarbu
(podp:) X. X. Lubecki.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady
(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Oryginałem.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady,
(podpisano) Kossecki.

Za zgodność:

(podpisano) Kruszyński.

Dnia wczorayszego odprawiło się w Kościele Warszawskim wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego żałobne nabożeństwo za wielkopomney pamięci N. Cesarza i Króla Alexandra I. Obecne były temu poważnemu religijnemu obrządkowi nayznakomitsze osoby, tudzież licznie zebrana publiczność płci oboiej.

Z Częstochowy d. 5 Kwietnia.

Smutny obchód za duszę świętej i wielkopomney pamięci N. Alexandra I. Cesarza Wszech Rossyy, a Króla Naszego Polskiego odbył się na Jasney Górze dnia 4go b. m. i roku.

Całą usilność i możność łożyło zgromadzenie XX. Paulinów na oświetlenie tej ostatecznej religijnej usługi pobożnemu i natchnionemu z Monarchów.

W Kaplicy Najświętszej Maryi Panny, w miejscu, gdzie po kilkakroć widziano tego potężnego Władcę, korzającego się przed Majestatem Króla Królów, i polecającego się opiece Bogarodzicy, odprawiło się nabożeństwo pogrzebowe. Ciemność przez zasłonięcie dziennego światła przerażała na pierwsze weyrzenie. Wysoka piramida czyli Mauzoleum ozdobione w wierzchołku koroną Cesarską, [z frontu Portretem i literą Imienną — niezjącego już więcej! — Najjaśniejszego Pałna, rżęsiście lampami. oświecane, uderzało oko wchodzącego do tej Świątyni i z przestrachem uwiadomiło, czyiciej jest poświęconę pamiętce!...

W głębi na wzniosłym katafalku bogato obity, ozdobioną koroną Cesarstwa i Królestwa Polskiego, bronią i właściwymi insygniami dekorowaną Trumnę unosiło 8 Aniołów tzeźbiarskiej wybornej roboty, a co wszystkim urzeczywistniać zdawało się słowa N. Cesarzowej Małżonki N. Cesarza Aleksandra: „Nasz Anioł jest w Niebie.” Obok ołtarza tron wystawiony mieścił Portret Tego, któremu tylko ży wierni Jego poświęcać mogli poddani. Tysiące światła gorzało w całym Kościele. Dwanaście cechów z swemi chorągwiemi i świecami w żałobnej postawie, tworzyły szpaler w koło katafalku. W. Komendant extradycyyny Kapitan Przespolewski z oddziałem Weteranów, W. Muszyński Burmistrz połączonych Miast z swemi podwładnemi i policyją, czynnie przykładali się do porządku wśród niezmiernego natłoku. Obywatele z całej okolicy, tudzież Urzędnicy miejscowi i poblížsi, zajmowali miejsce przed katafalkiem. Duchowieństwo z De-

kanatu, całe zgromadzenie Xięży Paulinów miejscowych i z poblížskich klasztorów, w liczbie przeszło 60 członków od 7mej godziny zrana do 2giej po południu ciągle śpiewali Willie; po każdym Nokturnie odprawiły się Wotywy, z których pierwszą miał Przewielebny JX. Teodor Fortuński Prowincyał XX. Paulinów i Przeor Jasnogórski; Sumnę zaś celebrował W. JX. Adam Sadowski Dziekan Częstochowski, w czasie których orkiestra miejscowa z dobranemi Amatorami exekwowała stosowne Muzykalia i Requiem Mozarta.

Kazanie pełne prawd religijnych i rozczulających miał JX. Mateusz Mazurkiewicz Supprior Jasnogórski, które temi zakończył słowy:

„Wielki Boże!... weyrzyi na lud Twój wierny pogrążony w smutku, niosący błagania swoje za duszę wiekopomnęj pamięci N. Aleksandra Cesarza i Króla naszego Polskiego... przyin: Go w poczet wybranych i Błogosławionych!... O! Pocieszycielko strapionych Najświętsza Maryja Panno! wyjednaj skutek naszych modłów, Opiekunko nasza!... upros dla panującego nam teraz Najjaśniejszego Mikołaja I. Cesarza Wszech Rossyy i Króla Polskiego, i całej Najjaśniejszej Rodziny zdrowie i najdłuższe lata... oby! panowanie Najjaśniejszego Mikołaja I. było przedłużeniem świetnych i słałkich Rządów Tego, którego śmieć oplakujemy, lecz który w sercach naszych na zawsze żyć nieprze- stanie.”

W czasie rozpoczętego wielkiego konduktu, odśpiewało najzgodniej przeszło 40 dobranych głosów, nowo muzycznie ułożone „Liberá me.”, Przenikające tony wzruszyły do łez wszystkich przytomnych, którzy pamiętni ostatnich wyrazów Manifestu Najjaśniejszego Aleksandra łącznie błagali Jezusa Chry-

stusa, o szczęśliwość Duszy Tego, który miliiony Ludów w ciągu niestety!... zbyt krótkiego życia, siodkiem i błogosławionem, uszczęśliwiał panowaniem.

I tak przeminął okropny dzień, odnawiający boleść straty ogólnej. Lecz któż ją zupełnie zapomnieć zdoła?... nikt pewnie; szczególnie zaś zgromadzenie Xięży Paulinów Jasnogórskich, które mając nieoceniony zaszczyt przyjmować Go po trzykroć w murach swoich, niestartą pamięć Jego pobożności, uszanowania dla sług świętej Religii, łagodności, przystępu i dobrodziejstw na zawsze zachowa... a słowa tego najlepszego z Monarchów wyrzeczone do zgromadzenia, zapytaniem, o co Go chcą prosić? i czego żądają? z przyrzeczeniem swej Monarchicznej Łaski i Opieki, będą na zawsze najsilniejszą pobudką do ciągłych modłów do Boga i Najświętszej Matki Jego o szczęśliwość Duszy na zawsze straconego Króla i Ojca naszego.

Z Piotrkowa d. 5 Kwietnia.

Na dniu 4 b. m. odbyło się w mieście Obwodowem Piotrkowie żałobne nabożeństwo za duszę wiekopomnej pamięci Najjaśniejszego Alexandra I. Cesarza Wszech Rossy i Króla Polskiego. — W tym bowiem dniu w Kościele tutejszym XX. Piarów został wystawiony katafalk najprzyzwoiciej, i iak okoliczności dozwoliły najokazalej ubrany. — Na nim trumna ozdobna postawiona, a na niej oznaki godności, iako to: Korona, Berło i Glob znajdowały się. — Nad trumną zawieszony był wizerunek N. Nieboszczyka rześisto lampami oświecony. — Celebrował W. JX. Lefranc, Kanonik Katedralny Kujawsko-Kaliski Officyał Piotrkowski, z Duchowieństwem przeszło 60 osób wynoszącem, które z ten pobożny obrząd wézwaniem zostało. —

Mowę pogrzebową miał W. JX. Zderkiewicz, Poddziękani Piotrkowski. Wystawił w niej najgodniejsze przymioty duszy N. Nieboszczyka, niezliczone łaski i dobrodziejstwa, iakie świadczył dla swych ludów, a szczególnie dla narodu Polskiego, którem się opiekował, i z tą wnioskował stratę niewyrachowaną, iaką narody Jego Berłu podległe poniosły, i cała Europa, dla której o pokój długi tak wiele przyłożył się. Wniósł nakoniec modły do Boga o łaskę dla duszy Jego i prośbę o błogosławieństwo dla N. Mikołaja, I. Cesarza Wszech Rossy i Króla Polskiego, którego Panowanie ma być przedłużeniem Panowania Jego N. Poprzednika. — Na nabożeństwie tem znajdowały się miejscowe wojskowe i cywilne Władze, szwadron pułku 4go tu konsystujący, i liczne z całej okolicy zebrane obywatelstwo, które przejęte stratą najlepszego Ojca i Opiekuna, dla oddania Mu hołdu ostatniego wdzięczności, na ten religijny obrząd zgromadziło się. — Miał także ta tym obrzędzie głos W. Jan Grabowski, były Radea Województwa Kaliskiego. — Poczem JW. Wiśniewski, Deputowany na Sejm z Gminy Okręgu miasta Piotrkowa, Duchowieństwo i Obywateli na o-biad zaprosił.

Tego samego dnia odbyło się podobne nabożeństwo w Kościele Ewangelickim, a dnia 6 m. b. równe nabożeństwo w Bóznicy tutejszej, na którem także Władzę miejscowe znajdowały się. Na nabożeństwie tem był także wystawiony wizerunek N. Alexandra, a nad nim znaki godności, to jest, Korona, Berło i Glob. — Nabożeństwo odbyło się przez odśpiewanie Psalmów; poczem Podrabin miejscowy miał mowę w języku Hebrajskim Niemieckim, w której wszystkie dobrodziejstwa N. Nieboszczyka wyliczył, i to łaskawe Jego postępowanie do Pisma S. zastosował. —

Nakoniec młody Izraelita Daniel Brandeis miał mowę w czystym języku Polskim. Wyszczególniwszy dobrodzieystwa Monarchy dla narodu Polskiego i ludu Starozakonnego poczynione, odczytaniem modlitwy, wyszły z drukarni Glücksberga, obchod ten zakończył.

Takim to sposobem mieszkańcy wszystkich wyznań miasta i okolicy Piotrkowa, oddali ostatnią posługę wdzięczności najlepszemu z Monarchów, a następnie nie przestaną błagać Wszchemocnego Stwórcę o błogosławieństwo i wieczną łaskę dla Jego duszy.

Z Paryża d. 17 Kwietnia.

Onegdy Hr. Bello-Breyner oddał Królowi na osobnem posłuchaniu list od Infantki Izabelli, w którym jako Reientka Portugalii donosi Monarsze naszemu o śmierci oca swojego, i oraz Hr. Bello-Breyer na poselstwie potwierdza.

Dnia 10 mianował Król guwernerem Xcia Bordeaux Xcia Riviere, a Biskupa Strazburskiego Kieża Tharin nauczycielem tego Xcia.

W sobotę wyjechał ztąd Xże Devonshire do Londynu, z kąd na parowym statku uda się w podróż do Petersburga.

Jenerał Franceschetti wydał opis przygod Króla Joachima Neapolitańskiego (Miu-rata) w ostatniej chwili jego życia.

Z powodu okazaney w Paryżu publiczney radości z odrzucenia przez Izbę Parów prawa o pierworodzeństwie, uwięziono 42 osób. W Rouen i Elboeuf obchodzono tę okoliczność oświeceniem dębów. Po księgarniach tutejszych znajduje się drukowane pismo pod tytułem: "Ubolewania nad śmiercią potężnego Pana Pierworodnia, zmarłego w pałacu Luxemburg, na przedmieściu S. Antoniego, z przypisami, objaśnieniami, dowodami i przedmową przez P. Cadet-Rous-

sel, towarzystwa publicystów, prawników i uczonych. „

Do Marselii nadeszły listy z Zante pod dniem 22 Marca, które zawierają co następuje: "Okręt Powrót szczęśliwy,, Kapitana Martin, który powiódł do Grecyi wyprawę od związku naszego przyjaciół Greków pod P. Gerard, był zaraz po wypłynieniu z naszego portu przez okręt Turecki ścigany, lecz udał się pod zasłonę fregaty Angielskiej, która mu na drodze do Napoli di Romania przez nieiaki czas towarzyszyła. Okręt Turecki udał się do Missolongi. — Pułkownik Fabvier, który warowny zamek Cara-Baba opanował, miał udać się przeciw Kubea, której zdobycie więcej pomoże Grekom, niżeli utrata Missolongi zaszkodzi. Mainoci podnieśli znowu oręż i opasali Trypolizę, gdzie będący w służbie Egipskiej Pułkownik Selve z morowem powietrzem walczy, które jego żołnierzy zabiera. „

Tutejszy związek przyjaciół Greków otrzymał z Elberfeld 4300 Fran. Zbierane przez 14 Dajn Paryżkich (pomiędzy któremi znajdują się dwie Kieżne, jedna Hrabina i trzy Margrabiny) składki dla Greków przyniosły dotąd 36,159 Fr.

Podług listu kupieckiego znajduje się teraz w Persyi 2 officerów z Caen i kilkunastu z innych departamentów naszych, gdzie urządzili korpus jazdy z 12,000 ludzi złożony.

Z Madrytu d. 7 Kwietnia.

Rozwiązanie Infantki Karoliny, małżonki Infanta Franciszka, nastąpił we wtorek w wieczór. Chrzesz, który miał się na zaiutrz odbyć, odłożony został, ponieważ zaproszony na chrzesznego oca Xże Orleanu nie wyznaczył jeszcze zastępcy. Dwór pojechał wczoraj do Aranjuez i tylko tu Infant Franciszek z swoją małżonką pozostał.

Z Ministrów znajdują się tylko wedle zwyczaju przy Królu Xpę Infantado i P. Colomarde. Pierwszy zieżdzać będzie eo tydzień do Madrytu.

Uwięziono tu niedawno byłego członka Stanów X. Thomas. Był on Wielkim Wikaryuszem w Madrycie i głosował w Sewilli na złożenie Króla z tronu. Sąd miał go na śmierć skazać, ale Arcybiskup nie chciał zdiąć z niego kapłaństwa, i wyrok będzie zapewne na wieczne więzienie przemieniony.

Pułkownik Orcacitos, dowodzący stożcem w Waladolidzie pułkiem strzelców, chciał skutecznie rozkaz Ministra wojennego względem wielu officerów, którzy służyli w woysku za Stanów, lecz krok ten tak wielki zrządził rozruch, iż Jenerał kapitan rozkazał go zawiesić i uwiadomił o tem Ministra.

Gdy Cesarz Marokański zaprzestał płacić Arabom za zakładanie ogniw na górach dla zwabienia i spalania latającej szarańczy, która przez Fez i Mequinenza do Hiszpanii przeciąga, przeto co rok całe chmury tego owadu nawiedzają pola w południowych naszych prowincjach, którego się i tego roku lękamy. Jakoż spostrzeżone ich już nieco w okolicach Madrytu.

Z Rzymu d. 6 Kwietnia.

Woyska Austriackie czynią w Palermo (w Sycylii) przygotowania do odejścia; jeden szwadron już odciągnął. Część odpłynie wodą do Wenecyi i Tryestu, a reszta uda się przez Neapol na lewy brzeg rzeki Po. Miasto chce udarować dowodzącego tam Jenerała Austriackiego Lilienberga kosztowną szpadą z złotą rękoiścią.

Słychać, iż siła morską, którą Anglija na morzu Środkowem utrzymuje, znacznie

pomnożoną została. Viceadmiral Neale przybył na krótki czas do Neapolu.

Z Port-au-Prince d. 6 Marca.

Wczorajsza rządowa Gazeta ogłosiła ustawę, mocą której przyrzczone Francyi za uznanie niepodległości Hayty 150 mill. Fr. uznane są za dług narodowy. Rzeczoną ustawa brzmi iak następuje: "Izba Reprezentantów, zważywszy, że Francyi przyznanych zostało 150 mill. Fr. za zupełne i bezwarunkowe uznanie niepodległości Rzpltey Haitańskiej, i że honor narodu wymaga, aby to zobowiązanie się, które bez naruszenia powagi ludu Haitańskiego na zawsze jego polityczny byt uświęca, zabezpieczonem było, na propozycyją Prezydenta Haitańskiego i po wysłuchaniu zdania Kommissyi skarbowey uchwaliła Izba i uchwała, co następuje: 1) Przyznane Francyi za zupełne i całkowite uznanie niepodległości Hayty wynagrodzenie w kwocie 150 mill. Fr. uznane jest za dług narodowy. 2) Prezydent Haitański przedsięwzie w swej mądrości środki do zaspokoienia tego narodowego długu. — Działo się na posiedzeniu Izby Reprezentantów w Port-au-Prince dnia 20 Lutego 1826 roku, a w 23 niepodległości. Prezes Izby Ardouin. Sekretarze Rocque i Elie.,,

"Senat przyymie ustawę uznającą za dług narodowy przyznane Francyi 150 mill. Fr. w wynagrodzeniu za uznanie niepodległości Hayty, która ma bydź we 24 godzin Prezydentowi Haitańskiemu doręczona, ażeby wedle przepisów konstytucyi była wykonaną. — Działo się w domu narodowym w Port-au-Prince dnia 25 Lutego 1826 roku, a 28 niepodległości. Prezes Senatu, Lerebour. Sekretarze Léspinas i Gayot.,,

"W imieniu Rzpltey nakazuje Prezydent Haitański, aby powyższą uchwałą cia-

na prawodawczego opatrzoną pieczęcią Rzeczypospolitej, oznajmiona i wykonaną została. — Działo się w pałacu narodowym w Port-au-Prince dnia 26 Lutego 1826 roku, a 23 niepodległości. Boyer. Z polecenia Prezydenta: Sekretarz jeneralny Inginnac. „

Prezydent Boyer wydał d. 5 Marca odezwę do ludu, w której rozbiera myśl rozporządzenia Króla Francuzkiego względem uznania niepodległości Hayty. „Niedokładne wyrazy w rozporządzeniu nie uszły naszej bacznosci, i przewidzieliśmy, iż rozmaitym wykładom podlegać będą; lecz zaufaliśmy szlachetnem uczuciom rządu Francuzkiego i przyjęliśmy rozporządzenie, prosząc jednak zaraz o wyjaśnienie jego wyrazów. Wysłaliśmy przezemnie kommissarze, którzy już powrócili, upoważnionemi byli do żądania rzeczowego wyjaśnienia i umowienia się o zasady do handlowego traktatu. Pierwszego życzenia mimo wszelkich starań nie uzyskali, a względem drugiego przywieźli takie warunki, które nie zgadzały się z interessami Hayty. Mądrość nakazała więc wstrzymać się z zawarciem umowy, póki wzajemne porozumienie się nie doprowadzi rzeczy do pożądanego celu. Nie wątpię weale o rzetelnych uczuciach Ministrow, i spodziewam się, iż czas załatwi punkta, od których obowiązek nie dozwala mi odstąpić. „ Dalej wyraża Boyer powody, które go nakłoniły do przyjęcia rozporządzenia Króla Francuzkiego: „Od 22 lat będąc istotnie wolnemi i niepodległemi, uważaliśmy tylko rozporządzenie Króla Francuzkiego jako potrzebną formalność, dla okazania innym narodom, iż jesteśmy za prawy rząd uznanemi. Za tę formalność, to jest za zrzeczenie się Króla Francuzkiego w imieniu swoim i następców prawa samowładności nad krajem naszej Rzeczy-

pospolitej, przyznaliśmy Francji wynagrodzenie. Nakoniec napomina obywateli, aby przez iedność, posłuszeństwo ustawom i miłość oyczyzny stawali się ciągle godnemi stopnia, na którym stanęli i t. d., a żołnierzy, aby w wszelkich okolicznościach byli wiernemi honorowi i powinności.

Z Londynu d. 16 Kwietnia.

Podług Gazety Kalkuckiej pod dniem 28 Listopada Chula Mainza Mauno Maindage, brat nałożnicy Króla Awy, mianowany został jeneralissymem wojska Birmańskiego i przybył z Awy z 6000 ludzi do Paganu. Taż Gazeta donosi z Arrakan: Załedwo mamy 1000 ludzi zdatnych do służby, gdyż podczas dżdżystey pory pogrzebaliśmy 3000, a 4000 leży jeszcze w lazaretach. Od środka Września widzieć się tu dał przez 3 tygodnie kometa, który bardzo zatrwożył Sapaiołów, gdyż mędrcy wschodu wróżą z jego widoku okropne nieszczęście dla Anglików na ziemi Birmanów. — Z Kalkuty piszą, iż postanowiono 12 nowych pułków utworzyć.

Przez okręt z Puertorico przybyły, dowiadujemy się, że do Aguadilla zawinęła fregata Angielska, która przywiozła wiadomość, że wszyscy officerowie Angielscy na połowie żołdu w zachodnich Indiach będący powołanemi śpieszno zostali do Jamaiki, lecz niewiadomo z jakiej przyczyny.

Anglicy obrabiający na Haiti złote kopalnie wydobyli już, iak donoszą, za 3 mill. Fs. kruszcza.

Spalony tu teatr Królewski stał blisko lat 100. Sławny Garrik grał na nim rolę Rycharda III.

Boliwar znajdował się dnia 1go Stycznia w Chuquisaca w wyższem Peru. W

odezwie swoiey oznaymił, iż w Lutym uda się do Limy, dla otworzenia posiedzeń Kongressu Peruwiańskiego i zdania mu sprawy z swey dyktatury. — Z Limy piszą pod dniem 30 Grudnia, iż Hiszpański Jenerał Rodil układa się względem poddania Callo.

Od granic Tureckich d. 4 Kwietnia.

Pisma Paryzkie, które już ogłosiły wzięcie przez Turków Missolongi, cieszą się, iż nie sprawdziły się ich doniesienia. "Poczytuemy się za szczęśliwych (wyraża Dziennik Sporów) iż donieść możemy, że Missolongi znajduje się jeszcze w rękach Greków, i spodziewamy się, że mężna osada trzymać się dopoty będzie, póki iey Wodzowie Grecy na odsiecz nie przybędą. Odebraliśmy następujące doniesienia: Z *Ankony d. 3go Kwietnia*. Wiadomość o wzięciu Missolongi była zawczesna. Listy z Korfu pod dniem 25 Marca uwiadomiją nas, że nieprzyjacielskie pontony użyte były przeciw leżącemu na wschód od Anatóliki zamkowi Poros. Z 150 ludzi składająca się osada, która zamknęła się w kościele, została równie jak znajdujący się tamże zakonnicy wycięta. Nazajutrz kapitulowało Anatóliki i mieszkańcy iey odwiezionemi zostali d. 16 do Arta; ale zachodzi obawa, czyli w dródze niebyli wymordowanemi. — Z *Zante d. 4 Marca*. Dwaj młodzi Szwajcarowie wysłani od związku Paryzkiego przyjaciół Greków, przybyli tu przed 3 dniami i wysłali statek z sucharami i mąką do Missolongi. Morze jest wolne i wszystko spodziewać się każe, iż ten zasiłek doszedł do miejsca przeznaczenia. Młody Greczyn znajdujący się w Missolongi, przysłał tu swéy testament i wyraża w nim: "Przygotowany na śmierć męczeńską, zasęlam Ci, kochany Bracie, ostatnie słowo: bywaj zdrów! 3000 Chrześcian okrytych ranami i osłabio-

nych trudami, są jedynemi ofiarami 13,000 kobiet i dzieci, i mężnie oczekują ponownych szturmów łaknącego ich krwi nieprzyjaciela; nie spodziewając się niczego od nieczułej względem nich Europy, widzą przepływające Angielskie i Fancuzkie okręty, i wiedzą, że w ich ucisku żadney nie przywiozą im pomocy. Bóg jest jedyną naszą nadzieją; oby nas raczył wysłuchać i wesprzeć! Gdy pomyślę, że biedne na łonie chrześcijaństwa wychowane dzieci, powleczone mi będą do barbarzyńskiego Mahometanizmu, i trętwicie cały. Jutro przyymiemy S. Sakrament, aby nas zmocnił do ostatniey walki. Jeszcze kilka dni, a już może spoczywać będziemy na łonie Pana! „ — Z *tegoż miejsca d. 7 Marca*. Wczoraj szłyśmy okropne z dział strzelanie, i przyjaciele Turków rozszerzali już wieść o wzięciu Missolongi; ale przybyłe tu dziś rano barki przywiozły wiadomość, że Egipcyanie z znaczną stratą odpartemi zostali. Ibrahim Basza rozkazał wielu oficerom, którzy dali znaki do ustępu, głowy poucinać. W wojskach iego ostygła odwaga, ale boiaźń tego dzikiego człowieka zmusiła do nowego ataku. — Z *tegoż miejsca d. 20 Marca*. Gdy Ibrahim Basza aż do 16 b. m. żywo do Missolongi strzelać kazał, czynił przygotowania do powszechnego szturm; ale wiedząc o tem Grecy uprzedzili go niespodziewaną wycieczką. Utarczka była zacięta, i Egipcyanie z utratą 500 zabitych i znaczną liczbę ranionych odpartemi zostali. Ibrahim nie zaprzestał jednak przygotowań do szturm. Z drugiey strony dowiadujemy się, że Jenerał Goura przybył z 7000 ludzi do okolic Missolongi i zajął stanowisko o 3 godziny drogi od obozu Ibrahima. Pułkownik Fabvier nadszedł z 3000 na sposób Europejski urządzonego wojska, dla uderzenia z tyłu na obóz Ibrahima. Grecka

flotta oczekiwana jest co chwila z Napoli di Romania z żywnością i woyskiem. Tajny związek za Grekami na wyspie naszey zebrał 400,000 Fr., które Greckiej flocie oddane mi być mają. Bawi tu kilkunastu obcych wysłańców, którzy najniepomyślniejsze doniesienia o Grecyi zmąślają i rozszerzają. — *Z Santa Maura d. 22 Marca.* Grecka flota w liczbie 73 żagłów przybyła na wysokość Etolii. Głoszą, iż Grecy odzyskali warownią Vassilady, albo raczej przez napełnioną prochem barkę, którą Kanarys doprowadził, na powietrze wysadzili. — W Liwornie miano z Grecyi doniesienia, że Missolonga trzymała się do 20 Marca, i co o zasłęży tam rzezi głośzono, ściągano się do Poros. — Nieutrudzony za sprawą Greków P. Eynard, bawiący w Florencyi, przysłał Xciu Choiseul niektóre doniesienia, które z Zante odebrał. "Udzieliłem już JW. Panu (pisze P. Eynard z Florencyi pod dniem 4 Kwietnia) interessujące, ale oraz smutne wiadomości o Missolongie; lecz inne listy, które z Zante odebrałem, ożywiły znowu moją nadzieję; dochodzą do 20 Marca i zawierają o Missolongie doniesienia do 18. — *Z Zante d. 14 Marca.* Od 3go do 12 b. m. przypuścił Ibrahim Basza 5 szturmów do Missolongi; często stali już jego żołnierze na wałach, lecz zawsze odpartemi zostali. Kobiety i dzieci dopomagali obrony. Kilkanaście założonych min zadały oblężoncom wielką klęskę. Widząc Ibrahim, iż wszystkie jego natężenia są daremne, odstąpił od miasta i obrócił swoje ataki przeciw Vassilady. (Tu opisuie P. Eynard wiadome już okolicznosci przy opanowaniu tey warowni.) — *Z tegoż miejsca d. 20 Marca.* Po wzięciu Vassilady przypuścili Egipcycianie nowy szturm do Missolongi, który więcej ich ie-

szcze kosztował niż poprzedzające; waleczna osada potykała się z rozpaczą nie zostawiając iey nadziei i przebaczenia. Jeżeli flotta Grecka za kilka dni przybędzie, tedy Missolonga uratowana i Vassilady odzyskana zostanie., Dobry Arcybiskup (wyraża P. Eynard w swem liście) odebrał też doniesienia. Kończy zaś swoy list temi pocieszającemi słowy: "W tey chwili przywiózł mi goniec list z Tryestu pod dniem 28 Marca, który zawiera tylko: Nie mogę WPanu nic więcej donieść, iak tylko, iż w tey chwili odebrałem ważną wiadomość o przybyciu Greckiej floty w liczbie 60 żagłów przed Missolongę. Spodziewam się, iż wkrótce dowiemy się o ważnych wypadkach.,"

Z Dostrzegacza Austriackiego.— Podług doniesień z Korfu pod dniem 3 Kwietnia nie miano od 20 Marca, zapewne dla ciągłego północnego wiatru, żadney wiadomości o losie Missolongi. Ostatnią i niezawodną odebrano d. 20 gdy Lord naczelny Kommissarz, Jenerał Adam, powrócił z Cefalonii na fregacie Naiada pod Kapitanem Spencer. Rzucony Jenerał udał się z Kapitanem Spencer dnia 17 Marca do obczu Tureckiego pod Missolongą, i w przeszło dwugodzinney rozmowie z Ibrahimem Baszą wiego namiocie, w obecności Seraskiera Reschyd Baszy i obu Kommissarzów Porty, Husney Bey i Nedszyb Effendy, starał się o dozwolecie wolnego wyścia z Missolongi kobietom, dzieciom i starcom. Ibrahim zezwolił na to pod warunkiem, jeżeli Missolonga się podda i osada broń złoży; na ówczas i osadzie, tak iak z Anatoliko, dozwołonem będzie wolne odejście. Própozycja ta została iednak od oblężonych odrzuconą poczem Jenerał Adam odpłynął z Missolongę losowi swoiemu zostawił.

DODATEK DO N^{ro} 26. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 3 MAJA 1826 ROKU WE ŚRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° 12.	Therm: czyli stop:zim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Kwiec: god: 7	cali lin: 27 0, 337	stopnie 5. 0	stop: 95	Połud: Ws: Słaby	Pochmurno	
12	" 0, 230	+ 7. 2	89	" "	"	Deszcz.
29. 3	" 0, 297	+ 5. 8	95	" "	"	"
9	" 0, 182	+ 3. 7	100	" Sredni	"	"
7	26 10, 772	+ 4. 0	100	Połud: Ws: Słaby!	Pochmurno	Deszcz.
30. 12	" 11, 302	+ 6. 7	99	" "	"	
3	" 11, 408	+ 6. 0	100	" "	"	Całe popołudniu deszcz.
9	" 10, 981	+ 4. 0	100	" "	"	
May 7	26 9, 954	+ 5. 4	100	Połud: Ws: Słaby	Pochmurno	
12	" 10, 198	+ 6. 5	98	" "	"	Deszcz.
1. 3	" 11, 225	+ 6. 3	97	" "	"	o godz: 5 deszcz.
9	27 0, 503	+ 4. 7	100	" "	"	" 10 "

Max: Weisse, Dyrek: Obs.

— Z Krakowa. —

*Wyciąg Obserwacji Meteorologicznych
z Miesiąca Kwietnia r. b., robionych w Ob-
serwatorium Uniwersytetu Jagiellońskiego.*

Naywyż: stan Barom: d. 22 27 cali 9lin: 408.
Nayniższy 28 26 „ 10 „ 304.
Szredni 27 „ 3 „ 935.

Naywięk: ciepło dnia 10 i 13 + 14, stop 2.
Naymniejsze 20 . . . + 0. „ 9.
Szrednie + 6. „ 94.
Naywiększa wilgoć 100 stop.
Naymniejsza dnia 20 . . . 58 „
Szrednia 87 „ 45.

Dni pogodnych było 3. Słońca na prze-

znian z Chmurami 9. Pochmurnych 18cie.
Dżdżystych 16. Sniegow 3. Gradow 3.

Dnia 3go wicher Połnocno-Zachodni,
dnia 4go Południowo-Zachodni, dnia 10go
Grzmot błyskawica. Wiatr panujący Połu-
dniowo-Wschodni i Południowo-Zachodni.

W Krakowie dnia 1 Maia 1826 r.

Max: Weisse, Dyr: Obs.

TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOSCI

Wolnego Miasta Krakowa.

Na ulepszenie losu starców i kaleków w
Domy schronienia umieszczonych, po odtra-
ceniu kosztów uzyskawszy ogólną sumę złp.
856 z Teatru przez Amatorów obojey płci
w tym przedmiocie danego, z ukontentowa-
niem oświadczą Szanowney młodzieży nie-
szczęśliwej trudów i poświęcenia się powin-
ne podziękowanie, a niemogąc dosyć uwiel-
bić czynu tak przykładnego, zostawia współ-
czesnym i Potomności ocenienie tej zaszczyt-
ney Ofiary, która równie z Celu swojego iak
z dokładności Jey dopełnienia, zasługuje na
powszechną Chwałę.

Z Wiednia d. 20 Kwietnia.

N. Cesarz raczył do Ministra Spraw We-
wnętrznych i naywyższego Kanclerza, Hra-
biego Saurau własną ręką napisać list na-
stępujący:

Kochany Hrabio Saurau!

„W ciągu mojej ciężkiej choroby, z
ktorej za pomocą Boskiej Opatrzności przy-
szedłem do zdrowia, ludź Moje dały Mi no-
we dowody przychylności, którą uważam za
nayıpiękniejszą nagrodę za poświęconą dla
nich troskliwość i miłość w ciągu Moiego
długiego Panowania. Nie z mniejszem upo-
dobaniem znalazłem znowu we wszystkich
klassach narodu i we wszystkich prowincy-

iach Monarchii ten sam sposób myślenia,
ktoremu tak w dniach złych, iak i dobrych
wiernemi pozostały. Nie mogę onym lepiej
Mojej wyrazić wdzięczności, iak gdy publi-
cznie uznaię i na nowo potwierdzam tak ser-
cu Mojemu dobroczynną, a dla poddanych
Moich zaszczytną prawdę.

W Wiedniu d. 17 Kwietnia 1826 r.

Franciszek.

Z Bruxelli d. 17 Kwietnia.

W tych dniach przebiegł tędy z wiel-
kim pośpiechem gabinetowy goniec Angiel-
ski z pismem do Xcia Wellingtona, którego
spodziewał się już w Berlinie zastać. Inny
Angielski goniec przebiegł tędy z Stambułu
do Londynu.

Podług doniesień z Batawii postanowił
rząd z powodu ustawicznych zaburzeń w
państwie Diociokarta uchylić dotychczasow-
ych przewrotnych opiekunów małoletnie-
go Sułtana, i innych na ich miejsce na-
znaczyć. Oba ci opiekunowie są krewnemi
zeszłego Sułtana i w obecności naszego Re-
zydenta van Sevenhowen obowiazali się przy
instalacyi dnia 17 Lisopada r. z. przywrócić
i utrzymywać spokojność w Diociokarta. —
Na Banca wybuchnęły rozruchy, ale wkrót-
ce przez dzielne środki przytłumione zosta-
ły. Z Padang piszą dnia 15 Listopada r. z.
z 4 Padries zawarty został pokój. — Ze-
brana w Indyjskich posiadłościach składka
dla zniszczonych przez powódź Niderland-
czykow wynosi 63,000 tamecznych złotych.

Teatr Narodowy.

Jutro we Czwartek, to jest dnia 4 Ma-
ia r. b., daną będzie Wielka Opera w 2ch
aktach, z Muzyką sławnego Rossiniego:
Tankred.

Przybyły JP. Zaleski tenorysta znany na
tutejszey scenie; będzie miał zaszczyt po dru-

gi raz polecić się względem Szanowney Publiczności w roli Arsyra.

Data 1 i 2 Maja 1826 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	11 —	10 10	9 15	9 —
— Żyta	7 —	6 15	6 —	5 15
— Jęczmienia	6 —	4 24	4 15	4 12
— Owsa	4 24	4 18	4 12	— —
— Jagieł	17 —	— —	— —	— —
— Grochu	6 12	6 —	5 15	5 —
— Rzepaku	13 —	12 15	12 —	— —

W Gdańsku dnia 24 Kwietnia.

	Łaszt 30 Korcy wynoszący	
	od	do
Pszenicy	Złp. 480	540.
Zyta	— — 270	— 300.
Jęczmienia	— — 228	— 240.
Owsa	— — 168	— 180.
Grochu	— — 270	— 305.

LOTERIA KRAIOWA

W 188 Ciągnienu dnia 3go Maja roku 1826 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

29. 70. 75. 19. 47.

Przyszłe 189 Ciągnienu dnia 10go Maja r. b. przypada.

D O N I E S I E N I E.

W Księgarni Jana Maja w ulicy Floryańskiej dostać można:

Kazania JW. Biskupa Krakowskiego Woronicza na obchodzie pogrzebowem N. Cesarza i Króla Alexandra w Warszawie mianego, po groszy 15 na papierze drukowym, a po 24 grosze na papierze pocztowym.

D O N I E S I E N I A.

Pięćdziesiąt sztuk Baranów dobrze poprawnego stada są do przedania w Złotej w Powiecie Szkalbmierskim w Obwodzie Miechowskim, i za bardzo pomierną cenę dostać ich można.

Podpisany Notaryusz publiczny W. M. Krakowa z Okręgiem w skutek Reskryptu Wysockiego Trybunału z dnia 27 Kwietnia r. b. ad Nro 1500 wydanego, zawiadomia Szanowną Publiczność, iż ruchomości po ś. p. Jozefie Kalasantym Kozłowskim Adwokacie Rzeczypospolitey Krakowskiej, iak również po zmarłej poprzednio jego żonie Tekli Kozłowskiej pozostałe, mianowicie suknie, bielizna, pościel, stolarszczyzna, fajanse, porcelana, srebra, zegary, i różne kosztowności w dniu 9 Maja i następnych r. b. na Wesoły przy Krakowie w Dworku pod L. 249 stojącym, rano od godziny 9tej, a po południu od godziny 3oiej przez publiczną licytacją za gotową srebrną Courant monetę sprzedawane będą.

W Krakowie dnia 1go Maja 1826 roku.

Leo Pszczolkowski, Notaryusz Publiczny.

W dniu 5tym Maja r. b. o godzinie 9tej zrana w Krakowie na targowisku była rogatego, odbędzie się licytacją w drodze exekucyi Sądowej zatradowanych krow, iałownika i trzody. — *Jtem* tegoż dnia po południu o godzinie 3oiej sprzedanemi będą ruchomości iako to: meble, sprzęty, obrazy &c. &c. Chęć licytowania mających zaprasza się z gotowemi pieniędzmi. — W Krakowie dnia 1 Maja 1826 roku.

Henr. Salomonski, Kom: Sąd.

W dniu 9tym Maja r. b. o godzinie 10tej ranney na Zwierzyńcu przy Krakowie nad Wisłą, w drodze exekucyi Sądowej, przez publiczną licytacją odbędzie się sprzedarz drzewa iodłowego w taflach, i dizewa bukowego w siągach, tudzież wioseł do galazów używa-

nych, a to za gotowe zaraz liczyć się mające pieniądze. Chęć zatym licytowania mających, zaopierzonych wadium przynajmniej Lip. 36, podpisany Komornik na czas i miejsce oznaczone, zaprasza. — W Krakowie dnia 2 Maja 1826 roku.

Teador Jaworski, Kom: Sąd.

Po zmarłym Starozakonnym Kupcu Zacharyaszu Franklu pozostała Wdowa z jednym swych synów, Wölfem Frenkel, objęła i odnowiła sukieny handel, będący pod L. 77 w mieście Żyrowskiem na Kaźmierzu, który przeniosła do Domu W. Janiszewskiego na przeciwko samego mostu na starej Wiśle pod Nr. 156 i poleca się Prześwietney Publiczności, iż tam wszelkiego gatunku sukien Francuzkich i innych, tudzież Kaźmierow i Wigoniow po najmierniejszey cenie dostać można.

UW I A D O M I E N I E .

Królewswo Pruski Sąd Nadziemianski Pruss zachodnich wzywa i zapożywa ni-niejszym wszystkich nieznanomych Sukces-sorów i Spadkobierców Józefa Jaworskiego na dniu 30 Grudnia r. 1822 w Sulnowie pod Szweciem zmarłego, który z okolicy Krakowa ma bydź rodem i na ostatku za Ekonomą u posiadacza Dóbr Zboińskiego w Kozłowie pod Szweciem w służbie zostawał, ażeby się w przeciągu dziewięciu Miesiący, a najpóźniej w terminie na dzień 19 Lipca r. 1826 urząd delegowanym Assessorem Sądu Nadziemianskiego J.P. Fischer wyznaczonym w tutejszym Sądzie Nadziemianskim osobiście albo na piśmie zgłosili jako Sukcessorowie zmarłego Ekonomy Józefa Jaworskiego, legitymowali i dalszego oczekiwali postępowania. przyczem tymże tuteysi Kommissarze Sprawiedliwości Conrad, Hennig. Brandt, Glaubitz, Raabe i Goering jako Mandatariusze proponują się.

Gdy w czasie przepisany a osobiście w terminie wyż oznaczonym żadne zgłosze-nie z strony nieznanomych Sukcessorow nie nastąpi, więc pozostałość Zmarłego Ekono-ma Józefa Jaworskiego składająca się z 131 Talarów w gotowiznie i z wielu aktywów resp: 600 Talarów, 600 Talarow 197 Tala-rów 10 Talarów 22 srebrn: gr. 6 denarów i 120 Tal: iako Dobra bez Pana, Fiskusowi przyznaną zostanie.

W Kwidzynie d. 2 Sierpnia 1825 r.

Królewswo Pruski Sąd Nadziemianski Pruss zachodnich.

A n k ü n d i g u n g .

Von dem Königlich = Preussischen = Ober = Landes = Gericht von Westpreussen werden alle etwanigen unbekanntten Erben und Erbnehmer des am zoten December 1822 zu Sulnowo bey Schwes verstorbenen Joseph von Jaworski, welcher aus der Gegend von Krakau ge-bürtig sein soll und zuletzt als Wirtschafter bey dem Guts = besitzer von Zojaski zu Kos-tow bey Schwes in diensten gestanden hat, hierdurch aufgefordert und vorgetaden, sich binnen neun Monate und höchstens in dem auf den 19 July 1826 vor dem Deputirten Herrn Ober = Landes = Gerichts = Assessor Fischer an-stehenden Termin hier auf dem Ober = Landes = Gerichte persönlich oder schriftlich zu melden, sich als Erben des verstorbenen Wirtschafter's Joseph von Jaworski zu legitimiren und dem nebst weitere Anweisung zugewärtigen, wobey denselben zugleich die hiesigen Justiz = Commissarien Conrad, Henning, Brandt, Glaubitz, Raabe und Goering als Mandatarien in vorschlag gebracht worden.

Solte in der vorgeschriebenen Frist und namentlich in dem anstehenden Termin keine meldung von Seiten der unbekanntten Erben erfolgen, so wird der in 131 Rth baar und in mehrehren Activis resp: 600 Rth. 600 Rth. 197 Rth. 10 Rth. 22 sgr. 6 pfenige und 120 Rth. bestehende Nachlaß des verstorbenen Jo-seph von Jaworski als ein verlassenes Gut dem Fisco zugesprochen werden.

Marckenwerder am 2 August 1825.

Königlich = Preuss. Oberlandes = Gericht von Westpreussen.